Nowy pracownik w zakładzie ◆ Plany Filharmonii - strona 3

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XXII Wyd. AB | Poznań piątek 24 VI 1966 r. | Cena 50 gr Nr 148 (6955)

Delegacja KPCz gości dziś u konińskich górników

Jak już informowaliśmy, w Wielkopolsce przebywa czteroosobowa delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z kierownikiem Sektora Pracy w Wydziale Ideologicznym KC KPCz — Józefem Vohnoutem na czele. Wczoraj odbyło się spotkanie delegacji z kierownictwem Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR, w którym wzięli także udział przedstawiciele kierownictw poznańskiej prasy, radia i telewizji. W kilkugodzinnej dyskusji podzielono się doświadczeniami w kierowaniu środkami masowego przekazu w obu krajach.

Po południu goście czechosłowaccy zwiedzili Targi, a dzisiaj odwiedzą koniński rejon górniczo - energetyczny, skąd udadzą się do Łodzi. (ms)

Strajk protestacyjny u Kruppa

Poranna zmiana załogi stalowni Hoentrop w Bochum, należącej do koncernu Kruppa, przystąpiła w czwartek do strajku. Pochód demonstracyjny złożony z 8000 metalowców udał się do siedziby zarządu Kruppa w Bochum. Robotnicy protestowali przeciwko zamiarowi koncernu zwolnienia 3000 metalowców zakładów w Bochum i Rheinhausen. Równocześnie także i w Rheinhausen doszło do akcji protestacyjnej załogi tamtejszej stalowni. (PAP)

Ostatni dzwonek - pożegnanie szkoły

Uczniowie Poznania i województwa przeżywają dzisiaj nie małe emocje. Podczas odbywających się w każdej szkole uroczystości zakończenia roku szkolnego 1965/66 otrzymują świadectwa.

Dla większości uczniów jest to radosny moment. Mniejszość zaś, która w ciągu roku bagatelizowała sprawy nauki, ze wstydem spogląda dzisiaj na swoje stopnie. Gdyby nie zabrakło pilności, stopnie byłyby lepsze.

W szkołach podstawowych Poznania i województwa w zakończeniu roku szkolnego bierze dzisiaj udział ponad 411.590 uczniów, z tego w Poznaniu około 59.190. Klasy VII ukończyło w Poznaniu blisko 8110 uczniów, a w województwie około 46.410. Z ogólnej liczby siedmioklasistów około 40 procent rozpocznie we wrześniu naukę w szkołach zawodowych, a 60 procent — w klasach VIII szkół podstawowych.

Rok szkolny 1965/66 zakończyło też 18.160 uczniów poznańskich szkół zawodowych i techników. W województwie uczyło się w tych szkołach blisko 23.940 młodzieży. Do liceów ogólnokształcących uczęszczało w naszym mieście ponad 10.480 uczniów, a w Wielkopolsce — 27.700.

Na zawsze żegna dzisiaj szkołę 3350 absolwentów poznańskich szkół zawodowych i techników oraz 5220 w województwie. Licea ogólnokształcące kończy w Poznaniu 2200 absolwentów. W Wielkopolsce zaś opuszcza te szkoły 5100 absolwentów.

Zakończenie roku szkolnego obchodzą także słuchacze innych placówek oświatowych, m. in. szkół przysposobienia rolniczego i liceów dla pracujących. (a)

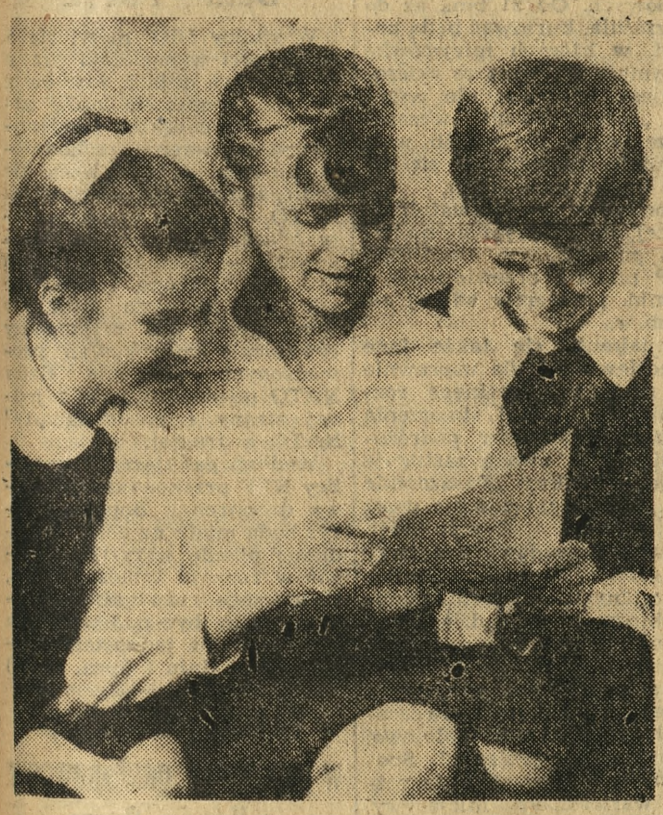

Wojewódzka narada powiatowych architektów

Z udziałem wiceministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — **Stanisława Araszkiewicza**, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — **Stanisława Cozasia**, kierowników wydziałów: Budownictwa i Architektury, Rolnictwa i Handlu tegoż Prezydium oraz I sekretarza KP PZPR — **Józefa Cichowlasa** zakończyła się wczoraj we Wrześni dwudniowa narada powiatowych architektów województwa poznańskiego.

Ta obfita we wnioski narada poświęcona była omówieniu sposobów realizacji uchwał VI Plenum KC PZPR w sprawie doskonalenia procesu inwestycyjnego w ogóle a inwestycji rolnych w szczególności. W latach 1960—70 budowlane inwestycje rolne w Wielkopolsce będą o 90 procent większe niż w ubiegłej 5-latce i pochłoną prawie 7,5 miliarda złotych. Dla interesu społecznego nie jest więc obojętne w jaki sposób te olbrzymie kwoty zostaną wydatkowane i kiedy zaczną owocować.

Na naradzie stwierdzono, iż w ostatecznym rachunku, o rozmiarach budownictwa rolnego, szczególnie indywidualnego zadecydują trzy czynniki, powszechna dostępność pełnego zestawu materiałów budowlanych (tu braki są bardzo duże), łatwość nabycia dokumentacji techniczno-prawnej oraz wystarczająca moc wykonawcza i to zarówno wyspecjalizowanych przedsiębiorstw jak i fachowych rzemieślników wiejskich.

Powiatowi architekci, tkwiący głęboko w terenie, przekazali przedstawicielom władz mnóstwo cennych spostrzeżeń z dziedziny obyczajów, potrzeb i możliwości inwestycyjnych wsi a także działania dotychczasowych przepisów prawa budowlanego, formowania planów zagospodarowania przestrzennego powiatów i tworzenia tak zwanych wsi rozwojowych.

Wiceminister St. Araszkiewicz uznał naradę wrzesińską — pierwszą tego typu w kraju po VI Plenum — za bardzo pożyteczną. (p.ch.)

Powołano Społeczny Komitet Budowy Poznańskiego Ośrodka Radia i TV

Rosnąca bardzo szybko liczba telewizorów i radioodbiorników oraz wzrastające zadania poznańskiego radia i tv już dawno wyprzedziły możliwości techniczno-lokalowe obu tych instytucji. Dlatego też pilnym zadaniem stała się budowa nowego ośrodka, szczególnie dla potrzeb poznańskiej tv, mieszczącej się w prowizorycznie adaptowanym, ciasnym pomieszczeniu.

Celem przyspieszenia budowy nowego ośrodka dla poznańskiego radia i tv, powstał w Poznaniu — z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Społeczny Komitet Budowy, w którego skład weszło 75 przedstawicieli organizacji, instytucji i większych zakładów pracy Poznania i Wielkopolski. Na pierwszym zebraniu w dniu 23 VI dokonano wyboru prezydium tegoż komitetu.

Przewodniczącym został **J. Kusiak**, przew. Prezydium RN m. Poznania. Zastępcami: **St. Kubiak** — redaktor naczelny Radia i TV i **K. Przystański** — architekt wojewódzki. Sekretarzami: **Wł. Napierała** — dyr. techniczny Radia i TV i **H. Powelski** — dyr. finansowo-administracyjny tej instytucji. Na skarbnika komitetu wybrano **A. Przestalskiego** — przewodniczącego MKPG, zaś na jego zastępcę — **L. Stajkowskiego**, kier. Wydziału Finansowego RN m. Poznania.

Poza tym dokonano także wyboru 6 członków Prezydium Komitetu. Zostali nimi: **Al. Anholcer, Cz. Kończal, M. Paluchowski, Fr. Szczerbal, M. Werner i E. Zimmer.** Utwo

Dokończenie na str. 2

Premier Włoch przybędzie do NRF

W najbliższą niedzielę z 5-dniową wizytą przybędzie do Bonn premier Włoch Aldo Moro, któremu towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Amintore Fanfani. Tematem rozmów, jakie premier Moro przeprowadzi z kanclerzem Erhardem i bońskim ministrem spraw zagranicznych Schroederem, będą sprawy wspólnej taktyki obu krajów wobec kryzysu NATO, kwestie EWG, problem niemiecki i stosunki Wschód—Zachód. (PAP)

Parlamentarzyści Jugosławii w Polsce

Na zaproszenie marszałka Sejmu — **Czesława Wycecha** przybyła w czwartek z wizytą do Polski delegacja parlamentu jugosłowiańskiego — Skupszczyny Związkowej z jej przewodniczącym — sekretarzem KC Związku Komunistów Jugosławii **Edvardem Kardeljem.**

Goście jugosłowiańscy bawić będą w Polsce 8 dni. Spotkają się z czołowymi osobistościami naszego życia politycznego, z członkami naszego parlamentu i zwiedzą — poza Warszawą — Kraków, Oświęcim, Katowice i Puławy.

W Warszawie na lotnisku Okęcie udekorowanym flagami narodowymi Polski i Jugosławii gości witali: marszałek Sejmu — **Czesław Wycech**, wicemarszałkowie Sejmu — **Zenon Kliszko i Jan Karol Wende**, grupa posłów.

PAP

Ludzie morza u J. Cyrankiewicza

Premier Józef Cyrankiewicz przyjął wczoraj, w związku z Dniami Morza, zasłużonych pracowników gospodarki morskiej: marynarzy, rybaków, stoczniowców i portowców.

W spotkaniu uczestniczyli: sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk i minister żeklugi — Janusz Burakiewicz.

Generał de Gaulle rozpoczął wielką podróż po ZSRR

Francuskie opinie o pierwszej części rozmów

W dniu wczorajszym przebywający w ZSRR prezydent Francji gen. Charles de Gaulle rozpoczął podróż po Związku Radzieckim, udając się specjalnym samolotem „Il-18" do Nowosybirska.

Lotnisko „Wnukowo-2" udekorowane było flagami państwowymi Francji i Związku Radzieckiego. Szef państwa francuskiego przybył na lotnisko w jednym samochodzie z przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołajem Podgornym, który towarzyszyć będzie prezydentowi de Gaulle'owi w podróży.

Gen. de Gaulle, jego małżonka, minister spraw zagranicznych Maurice Couve de Murville oraz inne francuskie osobistości oficjalne prócz Nowosybirska odwiedzą również Leningrad, Kijów oraz Wołgograd.

Na lotnisku prezydenta Francji żegnali: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Dmitrij Polański, zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Machmaduła Chołow, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Michaił Georgadze, ministrowie ZSRR i inne oficjalne osobistości.

Agencja TASS podała, że gen. de Gaulle przybył w godzinach południowych do Nowosybirska.

Na udekorowanym flagami państwowymi Francji i ZSRR lotnisku Tołmaczewo pod Nowosybirskiem prezydenta Republiki Francuskiej i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornego powitali liczni mieszkańcy miasta z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Nowosybirskiej Rady Obwodowej A. Zwieriowem na czele.

*

Po zakończeniu pierwszej części radziecko-francuskich rozmów politycznych podejmowane są w Paryżu próby sporządzenia wstępnego bilansu. Podobnie jak w ustosunkowaniu się do całej wizyty, stanowisko komentatorów nie jest jednomyślne w ocenie jej rezultatów politycznych. Dla prasy prawicowej wyniki te są nikłe. Gaullistowska „La Nation" stwierdza natomiast, że drugi dzień rozmów politycznych był bardzo owocny zarówno w płaszczyźnie dwustronnych stosunków francusko-radzieckich, jak i w sprawie odprężenia między Wschodem i Zachodem.

Na poparcie swego stanowiska dziennik przytacza takie fakty jak porozumienie o współpracy technicznej i kosmicznej, zgoda na odbycie trzeciej tury rozmów, czy reakcje radzieckie na wizytę szefa państwa francuskiego. „La Nation" stwierdza więc, że jeśli nawet utrzymują się pewne rozbieżności, co jest rzeczą normalną, to stworzono klimat zaufania. (PAP)

MTP XXV

Jeden kontrakt za 33 mln zł dew.!

Wczoraj w godzinach popołudniowych nasza centrala Motoimport podpisała umowę z odbiorcami radzieckimi na dostawę partii silników dieslowskich. Wartość tego kontraktu eksportowego sięga 33,3 mln. zł dew.

Pierwsza partia silników dostarczona będzie do ZSRR w połowie przyszłego roku, pochodzić one będą z Zakładów Mechanicznych im. Nowotki w Warszawie.

Kiedy już mówimy o nowych kontraktach eksportowych wymieńmy jeszcze kilka innych ciekawych umów. **Za ponad 2,8 mln. rubli dostarczymy do ZSRR obrabiarki specjalne, uniwersalne karuzelówki, tamże wyślemy większą partię kosmetyków, do Bułgarii natomiast obrabiarki do drewna, do Jugosławii — obrabiarki do metalu oraz urządzenia górnicze, do NRD — centrale telefoniczne oraz aparat do ciągłej dyfuzji cukrowniczej.** Kontrakt ten podpisany ostatnio przez Cekop jest kolejną osiemdziesiątą z rzędu umową na eksport tego urządzenia, a przy tym piątą — z odbiorcami z NRD. **Sprzedaliśmy także 15 000 stabilizatorów telewizyjnych do W. Brytanii oraz meble skrzyniowe i krzesła do — USA i Holandii.** Umowy eksportowe podpisuje też nasza „Desa", sprzedając artykuły dekoracji wnętrz do krajów zachodnich.

Z kolei zakupiliśmy za granicą wiele potrzebnych nam wyrobów: w ZSRR — 10 000 radioodbiorników tranzystorowych, w NRF, W. Brytanii, na Węgrzech i we Włoszech — lekarstwa, maszyny budowlane w ZSRR, a w NRD — maszyny poligraficzne i urządzenia ogrzewcze.

KRONIKA

Z okazji dnia wystawców z Belgii, bawił na MTP ambasador tego kraju w Polsce — p. **M. Conrad Seyfert**, który podejmował polskich gości. W spotkaniu uczestniczył m. in. wiceminister handlu zagranicznego — **Józef Kutin**, sekretarz generalny PIHZ — **Stanisław Maksymowicz** i dyrektor Zarządu MTP — **Stefan Askanas.**

W Polskiej Izbie Handlu Zagranicznego goszczono prezesa Towarzystwa Przyjaźni Nigeryjsko-Polskiej — **księcia T. O. A. Alade.** Złożył tam także wizytę dyrektor Międzynarodowego Biura Wystaw w Paryżu — p. **Rene Chalon.** Członkowie sekcji holenderskiej PIHZ spotkali się z gośćmi i wystawcami holenderskimi, w którym wziął udział ambasador Holandii w Warszawie — p. **H. Calkoen** oraz delegacja sekcji polskiej Centrale Kamer van Handelsbevordering na czele z jej przewodniczącym — p. **R. A. de Monchy.**

LIBAN ZAINTERESOWANY MASZYNAMI

Przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki Narodowej Libanu — p. **Hassan Seifeddin** poinformował dziennikarzy o ekspozycji swojego kraju na MTP i perspektywach wymiany handlowej z Polską. Eksponując przede wszystkim owoce południowe i przetwory

Dokończenie na str. 2

500 wstrząsów podziemnych w Taszkiencie

Stacja sejsmiczna w Taszkiencie zakomunikowała w czwartek, że od 26 kwietnia br. zarejestrowano tam 500 wstrząsów podziemnych o sile od 2 do 7 stopni na 12-stopniowej skali.

W ciągu ostatnich 10 dni drgania osłabły i nie zanotowano wstrząsów powyżej 3 stopni.

Trzęsienie ziemi wywołało poważne zmiany w życiu miasta. Uszkodzeniu lub zniszczeniu uległo dziesiątki tysięcy budynków i budowli, a całkowicie lub częściowo zniszczonych zostało 690 sklepów, jadłodajni, kawiarni, 84 budynki administracyjne, 181 szkół i gmachów uczelni oraz 185 budynków służby zdrowia. (PAP)

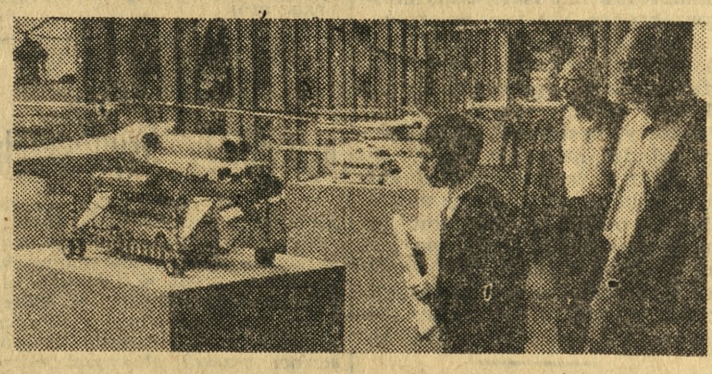

Modele wielkich śmigłowców transportowych wystawione w pawilonie radzieckim są z zainteresowaniem oglądane, zwłaszcza przez najmłodszych.
CAF — fot. Staszyszyn

S. Ignar przyjął duńskiego ministra

Wiceprezes Rady Ministrów — **Stefan Ignar** przyjął w czwartek przebywającego w naszym kraju min. rolnictwa Danii — **Christiana Thomsena** i jego najbliższych współpracowników. W spotkaniu uczestniczył min. rolnictwa — **Mieczysław Jagielski.**

W czasie spotkania dokonano wymiany poglądów na interesujące obie strony tematy dotyczące struktury rolnej roli spółdzielczości wiejskiej i przemysłu przetwórczego w rozwoju produkcji rolnej oraz na wiele innych problemów występujących zarówno w naszym jak i w duńskim rolnictwie.

Obie strony uznały za celowe i pożyteczne dalsze rozwijanie i zacieśnianie współpracy w dziedzinie rolnictwa między Danią i Polską.

PAP

Polskie prawa jazdy ważne za granicą

Ministerstwo Komunikacji informuje, że polskie prawa jazdy kategorii I, II, III, IV i V B, wydane po 1 stycznia 1964 r. — odpowiadające wzorom zamieszczonym w Monitorze Polskim nr 73/1964 — są uznawane jako ważne na obszarze Belgii, CSRS, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, Jugosławii, Luksemburga, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii. (PAP)

Sport i świat

Olimpia - Nysa 7:2

Rozegrany wczoraj w Poznaniu mecz piłkarski o wejście do II ligi pomiędzy Olimpią a Nysą wygrali gospodarze 7:2 (3:1).

Ile zjadamy owoców południowych?

Ponad 27 mln. zł dew. wydatkowaliśmy w ub. roku na zakup owoców południowych: cytryn, pomarańczy, bananów i grapefruitów. Jest to w przybliżeniu nieco więcej niż uzyskaliśmy za eksport np. cementu (685 tys. ton w ub. roku); ale np. sprzedaż ziemniaków dała nam 2 razy więcej dewiz.

W 1965 r. sprowadziliśmy 41 tys. ton cytryn, o 14 tys. ton więcej niż w 1964 r. Trzy czwarte cytryn zakupiliśmy we Włoszech (sycylijskie), a pozostałe — głównie w Grecji i Hiszpanii. Z 18 tys. ton pomarańcz (w 1964 — 12 tys. ton), połowa pochodziła z Hiszpanii, reszta z Izraela, Cypru, Włoch i kilku innych krajów. Głównym naszym dostawcą bananów (1330 ton w ub. roku) jest Ekwador, a grapefruitów — Kuba.

Chociaż zaopatrzenie w owoce południowe znacznie się ostatnio poprawiło, spożycie ich w kraju jest nierównomierne. W warszawskich rodzinach spożywa się przeciętnie 6,10 kg świeżych owoców południowych rocznie na osobę. W Łodzi — 4,7 kg, Krakowie — 4,3, Poznań — 4,1 i w woj. katowickim — prawie 4 kg. W woj. zielonogórskim każdy członek badanych rodzin zjadł w ciągu ub. roku tylko 1,3 kg tych owoców, w białostockim — 1,5, a w poznańskim 1,6 kg. (PAP)

Walka o zakończenie wojny w Wietnamie

XVIII Zjazd Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych

W środę wieczorem rozpoczął się w Nowym Jorku XVIII Zjazd Komunistycznej Partii USA. Bierze w nim udział ponad 300 delegatów z 40 stanów oraz przeszło 500 zaproszonych obserwatorów nie będących członkami partii.

Głównym tematem zjazdu jest walka o zakończenie agresywnej wojny w Wietnamie, konieczność demokratycznej przebudowy amerykańskiego systemu politycznego, równouprawnienie mniejszości narodowych oraz zniesienie najbardziej drastycznych nierówności w podziale dochodu narodowego.

Na zjazd zostali zaproszeni przedstawiciele 85 partii komunistycznych i robotniczych z całego świata. Departament Stanu nie udzielił jednak ani jednej wizy wjazdowej delegatom bratnich partii.

Komunistyczna Partia USA liczy obecnie około 10 tys. aktywnych członków. Dokładne statystyki nie są jednak ujawniane ze względu na terror policyjny wobec każdego, kto przyznaje się do przynależności partyjnej. Nadal nie jest rozstrzygnięta definitywnie kwestia „legalności" członkostwa partii. Jak wiadomo, aktyw Komunistycznej Partii USA znajduje się od kilkunastu lat w stanie oskarżenia; suma kar ciążących na przywódcach KP USA wynosi obecnie... kilkanaście tysięcy lat.

Zjazd KP USA rozpoczął się od przemówienia wygłoszonego przez czołowego rzecznika KP USA, **Gus Halla.** Przedstawił on uczestnikom zjazdu nowy program partii oraz we wnikliwej analizie scharakteryzował najważniejsze elementy sytuacji wewnętrznej USA oraz polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Gus Hall podkreślił m. in. że zbrodnicza agresja Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi wietnamskiemu rzuca ponury cień na przywódców USA. Sumienie narodu amerykańskiego nie powinno uspokoić się dopóty dopóki ostatni żołnierz USA nie opuści Wietnamu, dopóki naród wietnamski nie uzyska całkowitego prawa decydowania o swoich sprawach.

Na pierwszym posiedzeniu odczytane zostały liczne depesze powitalne od bratnich partii. Otwarcia zjazdu dokonał zasłużony działacz partii, **Henry Winston,** który podczas pobytu w więzieniu federalnym stracił wzrok na skutek nieludzkiego traktowania przez straż więzienną. (PAP)

Poznański Chór Chłopięcy wyjechał do ZSRR

80-osobowy Poznański Chór Chłopięcy pod dyrekcją Jerzego Kurczewskiego udał się w nocy z 22 na 23 bm. w podróż artystyczną do ZSRR. Pierwszy koncert odbędzie się 26 bm. w Leningradzie w ramach festiwalu „Białych nocy". Następnie młodociani artyści wystąpią w Tallinie, Rydze i w Wilnie.

W repertuarze — polska muzyka dawna (Wacław z Szamotuł), współczesna (Szymanowski, Moniuszko, Krenz) oraz obca m. in. Szostakowicz, Ravel, Bartok, Brahms i Strauss. (PAP)

Ponowny wzrost napięcia na Cyprze

Na Cyprze — jak się wydaje — narasta nowa fala kryzysu. Napięcie uwidacznia się szczególnie w Nikozji, gdzie we wtorek, już po raz drugi w tym miesiącu, rząd cypryjski ogłosił bezwzględny zakaz przekraczania przez Turków granicy ich sektora stolicy cypryjskiej. Izolowanie tego sektora, gdzie mieszka ok. 40 tys. Turków cypryjskich, spowodowało ich gwałtowną reakcję i w środę zwrócili oni uwagę władzom ONZ na wyspie na „groźną sytuację i konieczność zniesienia tego zarządzenia, zanim nie wywoła ono nowych komplikacji."

Napięcie wzrasta również w mieście Paphos, w zachodniej części Cypru, gdzie Turcy wybudowali nowe fortyfikacje, po odmowie strony greckiej usunięcia posterunku policji utworzonego w tym sektorze. Także z innych miejscowości cypryjskich donosi się o różnych niepokojących incydentach między obu wspólnotami narodowymi wyspy. (PAP)

Ostrów Lednicki czeka na turystów

Do dużych atrakcji tegorocznego sezonu turystycznego należy rezerwat archeologiczny na Ostrowie Lednickim koło Gniezna.

Organizatorzy rezerwatu dobrze przygotowali się na przyjęcie turystów. Uporządkowano drogi dojazdowe, zorganizowano parking. Przy przeprawie na wyspę ustawiono XVI-wieczny wiatrak w którym urządzono miłą kawiarenkę.

Do spopularyzowania resztek tego wczesnośredniowiecznego centrum władzy administracyjnej i ośrodka kulturalnego pierwszych Piastów przyczyniły się niewątpliwie wyniki badań archeologów. Jak wiadomo, kres świetności Ostrowa położył najazd księcia Brzetysława w 1038 r. Z tego okresu zachowało się wiele wspaniałych zabytków np. grobowce, resztki wielokondygnacyjnych murów świątyni i pałacu a także liczącego ponad 600 m mostu drewnianego, który przed kilku laty odkryli w jeziorze poznańscy płetwonurkowie. (PAP)

Pasażerskie lato 66

Letni szczyt na kolejach

Na kolejach rozpoczyna się „Pasażerskie lato"; za dwa dni ruszą pierwsze pociągi z dziećmi na kolonie a wkrótce potem czeka kolejarzy masowy exodus lipcowych urlopowiczów. Wszystkich nie da się, niestety, wywieźć bez tłoku i niewygód, ponieważ PKP nie mają na to dostatecznej ilości wagonów i lokomotyw.

Ten kłopot powtarza się zresztą od wielu lat. Niemniej podjęto wysiłki, aby istniejący tabor był jak najlepiej wykorzystany: zwiększono — i tak wygórowane już — przebiegi wagonów, drobniejszych napraw wagonów dokonywać się będzie na stacjach, bez wyłączania ze składu itp.

Co w rezultacie zyskują letni pasażerowie kolei? Przede wszystkim przedłużono okresy kursowania pociągów sezonowych. Pociąg ekspresowy „Neptun" będzie od 29 bm. prowadzony przez lokomotywę spalinową z 11 wagonami do Gdyni i Helu — (na tej trasie jest największa frekwencja) i 2 wagonami do Olsztyna. Dodano mu łącznie 5 wagonów. Połączono Kraków ze Świnoujściem i Szczecinem dodatkowym pociągiem pospiesznym. Rzeszów i Lublin otrzymały nowy pociąg pospieszny do Ustki. Wprowadzono szybki dzienny pociąg z Warszawy na Pojezierze Augustowsko-Suwalskie, a pociąg ze stolicy do Białogardu przedłużono do Kołobrzega. Kursujący tylko w okresach świątecznych pociąg z Poznania na Wybrzeże Gdańskie będzie w lecie (od 29 czerwca) jeździł codziennie. Dodatkowe połączenia uzyskały Warszawa i Łódź z Jelenią Górą i Kłodzkiem, Szczecin z Kielcami, Kudową i Zakopanem oraz Gdynia z Kudową.

Warto zwrócić uwagę na udogodnienia dla uczestników wczasów FWP i wczasów zakładowych. Od 21 bm., aż do 8 września, kursować będą pociągi, w których miejscówkę otrzymuje się wraz ze skierowaniem. Ponieważ nie wszyscy „zorganizowani" wczasowicze jadą w ten sposób, wolne miejsca odstępować się będzie innym podróżnym.

Pociągów jest niewątpliwie więcej, ale zwiększą się na pewno przewozy: w bież. roku PKP planują przewiezienie o 60 mln. pasażerów więcej niż w ub. r.

Podejmuje się także inne przedsięwzięcia dla usprawnienia ruchu pasażerskiego, rozładowania tłoku i stworzenia lepszych warunków podróżowania. Na uwagę zasługuje akcja — konkurs **„Pasażerskie lato 1966"**, organizowana przez Ministerstwo Komunikacji, Związek Zawodowy Kolejarzy i tygodnik „Sygnały". W poszczególnych okręgach kolejowych oceniać się będzie. regularność kursowania pociągów, poziom i sprawność informowania podróżnych, porządek i higienę pomieszczeń dworcowych, gastronomię kolejową, jakość usług „Polresu". Specjalnie punktowane będą różne wartościowe inicjatywy. Wyróżnione DOKP otrzymają wysokie nagrody pieniężne.

Oświadczenie Defferre'a

Spór przywódców federacji

Uwagę kół politycznych zwróciły wypowiedzi Gastona Defferre'a, mera Marsylii i niedoszłego kandydata na stanowisko prezydenta republiki. udzielone paryskiemu „Le Monde". Ujawniły one istotne rozbieżności istniejące w łonie federacji lewicy demokratycznej i socjalistycznej, a w szczególności między Defferre'em i F. Mitterrandem.

Istota sporu między obu przywódcami federacji polega na tym, że Defferre wypowiada się za sojuszem wyborczym federacji z centrum Lecanueta i równocześnie, mniej wyraźnie, za komunistami, natomiast Mitterrand wykluczył zdecydowanie to pierwsze przymierze.

Wystąpienie Defferre'a spotkało się z surową krytyką „Humanite", a ujawnione rozbieżności w łonie lewicy niekomunistycznej wzbudziły nietajone zadowolenie, zarówno komentatorów prawicowych, jak i prasy gaullistowskiej.

Przed wznowieniem rozmów Bonn - Paryż

W stolicy NRF mówi się o możliwości wznowienia już w najbliższych dniach rozmów z Francją w sprawie losów oddziałów francuskich stacjonujących na terenie zachodnioniemieckim, a od 1 lipca nie podlegających już dowództwu NATO — donosi boński korespondent PAP red. J. Roszkowski. — Rozmowy te mają być prowadzone, podobnie jak ich pierwsza faza, w Bonn. Będą one przebiegały równolegle do rokowań prowadzonych w łonie Rady NATO między Francją z jednej strony i pozostałą „14" NATO z drugiej.

Według panującego w stolicy NRF przekonania, rozmowy dwustronne Bonn — Paryż będą miały na celu uzgodnienie przede wszystkim czegoś w rodzaju tymczasowego, zastępczego rozwiązania, które mogłoby być podstawą dla stacjonowania jednostek francuskich po dniu 1 lipca. (PAP)

Jeden kontrakt za 33 mln zł dew.

Dokończenie ze str. 1

nasz partner handlowy oferuje nam zarazem usługi swojego poważnego portu morskiego w Bejrucie, a także atrakcje turystyczne tego uroczego kraju. Ze strony libańskiej jest również zainteresowanie wielu polskimi wyrobami (otworzyliśmy np. w Bejrucie salon obrabiarek), a zwłaszcza wyposażeniem zakładów przemysłowych, kompletnych obiektów oraz statkami rybackimi. (zs)

DUŃSKA OFERTA

Bilateralne stosunki polsko-duńskie w dziedzinie wymiany towarowej odznaczają się tendencją rozwojową. Podpisana w ubiegłym roku umowa handlowa z Danią zwiększa nasz udział w imporcie niektórych artykułów tego kraju. Do zacieśnienia wzajemnych kontaktów obu krajów przyczynia się stały udział kolektywu Danii w MTP. Obejmuje ona w br. 1100 m kw. a więc powierzchnię największą z zajmowanych dotychczas.

Specyfiką duńskiej oferty na MTP są precyzyjne urządzenia dla różnych gałęzi przemysłu oraz aparatura pomiarowa. Prezentuje ją około 25 firm, z których większość to przedsiębiorstwa wysoko specjalizowane w produkcji poszczególnych urządzeń. Z zainteresowaniem fachowców branży spożywczej spotykają się zwłaszcza urządzenia do produkcji mleka w proszku oraz lodów, tradycyjnie już stosowane w wielu krajach europejskich.

Większość firm duńskich biorących udział w tegorocznych Targach od dawna posiada kontakty handlowe z naszym krajem. Prócz nich wymianą towarową z Polską zainteresowanych jest wielu innych producentów. Duńska Rada Przemysłowa typująca wystawców na Targi Poznańskie otrzymuje coraz więcej zgłoszeń. Spodziewać się więc należy dalszego rozwoju ekspozycji tego kraju na MTP. Jej dyrektor, p. **E. Buch Andersen,** poinformował nas wczoraj o transakcjach zawartych dotychczas przez wystawców duńskich. Są to przede wszystkim umowy eksportowe urządzeń precyzyjnych dla przemysłu. W ostatnich dniach Targi odwiedziła znaczna grupa przemysłowców duńskich, którzy przybyli na MTP, korzystając z bezpośredniego połączenia lotniczego z Kopenhagą. (wa)

Powołano Społeczny Komitet Budowy

Dokończenie ze str. 1

rzono także 4 komisje: propagandy, ekonomiczno-techniczną, organizacyjną oraz rewizyjną.

Nowy ośrodek został zlokalizowany na obszarze 7,5 ha między mostami Rocha i Marchlewskiego. Oprócz pomieszczeń dla radia i tv (4 studia, w tym jedno o pow. 300 m kw.), przewidziano w nim salę koncertową na 900 miejsc, która będzie służyć także na publiczne koncerty. Na szczycie wieży przekaźnikowej zaplanowano małą kawiarenkę. Kubatura całości budynków przekroczy 100 tys. m sześc.

Zadaniem nowo powstałego komitetu będzie gromadzenie funduszów społecznych na koszty dokumentacji i samej budowy, w której partycypują władze naczelne radia i tv. Dodajmy, że projekt jest tak pomyślany, iż budowę można będzie prowadzić etapami. Jej rozpoczęcie i zakończenie jest oczywiście zależne od współudziału całego społeczeństwa. Sądzimy, że tej aktywnej pomocy nie zabraknie. (wch)

Skutki strajku marynarzy brytyjskich

W dalszym ciągu utrzymuje się wzburzenie społeczeństwa brytyjskiego z powodu stanowiska rządu wobec strajku marynarzy. W środę odbyła się w Londynie olbrzymia demonstracja, w której wzięli udział robotnicy z różnych ośrodków przemysłowych. Demonstranci przeszli głównymi ulicami Londynu protestując przeciwko polityce gabinetu Wilsona.

Nad długą kolumną uczestników pochodu widniał las transparentów, na których znajdowały się napisy protestujące przeciwko polityce ograniczeń praw związków zawodowych. Jeden z napisów głosił „Wilson kontynuuje kurs polityki maccartyzmu". (PAP)

Znów zajścia na tle rasowym w USA

W amerykańskim mieście Pompano Beach na Florydzie doszło w środę do ponownych zajść na tle rasistowskim. Około 600 Murzynów zebrało się w pobliżu sklepu jednego z miejscowych kupców, protestując przeciwko pobiciu przez niego 10-letniego chłopca murzyńskiego. Przeciwko Murzynom wysłano oddziały policji z psami. Demonstranci bronili się kamieniami, ale w końcu musieli ustąpić.

Zamieszki rasistowskie w tym 160-tysięcznym mieście wybuchły po raz drugi w ciągu doby. Poprzedniego dnia kilkuset demonstrujących Murzynów również obrzuciło kamieniami rozpędzającą ich policję. Przewrócono dwa samochody, a jeden spalono. (PAP)

Zwiększone nakłady na budownictwo

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę zwiększającą w br. nakłady na budownictwo mieszkaniowe niektórych rad narodowych i budownictwo realizowane z zakładowych funduszów mieszkaniowych oraz na inwestycje komunalne.

M. in. Poznaniowi i Krakowowi oraz województwom kieleckiemu, koszalińskiemu, rzeszowskiemu i szczecińskiemu — przyznano więcej pieniędzy niż przewidywał plan — na ukończenie w bież. roku robót budowlanych i jak najszybsze przekazanie lokatorom domów wznoszonych w ubr. z zakładowych funduszów mieszkaniowych. Chodzi tu głównie o zlikwidowanie istniejących zaległości.

PAP

Tuzin afer korupcyjnych w Bonn

W artykule na temat ujawnionej ostatnio afery korupcyjnej w bońskim Ministerstwie Obrony, dziennik „Frankfurter Rundschau" pisze, że obecnie bada się „tuzin rozmaitych kompleksów" tej wielkiej afery. Dotyczy ona — jak wiadomo — sutych łapówek dawanych przez firmy zagraniczne i zachodnioniemieckie wyższym funkcjonariuszom ministerstwa w zamian za udzielenie zamówień na wyposażenie elektroniczne dla lotnictwa Bundeswehry.

Gazeta ocenia liczbę uwikłanych w tę aferę osób na 40—50, a wśród nich znajdować się ma również jeden z generałów Bundeswehry.

PAP

„Glejt bezpieczeństwa" dla przedstawicieli SED

Zachodnioniemiecki Bundestag uchwalił w czwartek projekt ustawy w sprawie „glejtu bezpieczeństwa" dla przedstawicieli SED na terytorium NRF, co umożliwić ma wymianę mówców dla projektowanych wspólnych wieców SPD—SED.

Uchwalona ustawa upoważnia rząd federalny do wyłączenia na ograniczony czas spod sądownictwa zachodnioniemieckiego Niemców zamieszkałych poza granicami NRF. Tym samym — jak widać — dyskryminacyjna i skandaliczna praktyka zachodnioniemiecka usiłująca podporządkować obywateli NRD sądownictwu NRF za ich działalność polityczną we własnym kraju, nie została uchylona, a jedynie zawieszona na ściśle ograniczony czas.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował **Janusz Marciszewski.**

Tajemnica starego bunkra

Sadystyczny morderca ujęty

Policja zachodnioniemiecka aresztowała w tych dniach 19-letniego mieszkańca Langenberg (Zagłębie Ruhry) Juergena Bartscha, który przyznał się do zamordowania w bestialski sposób czworga dzieci. Swoje ofiary zwabiał on do starego bunkra przeciwlotniczego.

Na ślad tej makabrycznej sprawy policja wpadła dzięki ostatniej ofierze sadysty — 14-letniemu Peterowi Friese, którego Bartsch nie zdążył zamordować.

Według zeznań Petera Friese, Bartsch zaczepił go w sobotę na placu kiermaszowym w Wuppertalu, częstował piwem i słodyczami po czym zaproponował wspólną przejażdżkę taksówką do Langenberg. Tam wprowadził go do opuszczonego bunkra, gdzie znęcał się nad nim, a następnie związał i pozostawiwszy przy nim 4 zapalone świece zniknął skazując go najwidoczniej na śmierć głodową. Chłopiec zdołał jednak wyswobodzić się z więzów przepalając je nad płomieniem świecy i ostatkiem sił dowiókł się do wsi. Odwieziony do szpitala dopiero po kilku dniach mógł zeznawać. Kierując się jego wskazówkami policja odnalazła bunkier, a w nim częściowo poćwiartowane ciała 4 chłopców, którzy zaginęli bez wieści w ciągu kilkunastu ostatnich miesięcy. Peter Friese opisał również dokładnie mężczyznę, który zwabił go do bunkra, co pozwoliło policji na jego aresztowanie.

Fakt ten wywołał tak wielkie oburzenie wśród miejscowej ludności, że policja musiała otoczyć posterunek gdzie znajdował się aresztowany wzmocnionym kordonem, aby zapobiec samosądowi. W środę późnym wieczorem został on pod silną eskortą przewieziony do Duesseldorfu. (PAP)

Powodzie w Indii

W okręgu Kaczar (stan Assam) wystąpiła katastrofalna powódź po ulewnych deszczach monsunowych. Według informacji prasy, poziom wody w rzekach w tym rejonie ciągle się podnosi. Drogi zalewa woda do poziomu jednego metra. Szczególnie ucierpiało miasto Karimgandz. Dwie trzecie jego powierzchni znalazło się pod wodą. Miasto odcięte zostało całkowicie od świata. Żywność dla ludności zrzuca się z samolotów.

Wskutek powodzi w okręgu Kaczar ucierpiało ponad 800 tys. ludzi, a ogółem w stanie Assam około 3,5 mln mieszkańców. Straty spowodowane przez powódź, według wstępnych danych, szacuje się **na 25 milionów rupii.**

Wnioski prokuratury w procesie b. gestapowców z Nowego Sącza

W procesie b. gestapowców, oskarżonych o zamordowanie w okresie okupacji w Nowym Sączu 17 tys. Żydów, który toczy się przed sądem przysięgłych w Bochum, prokuratura zażądała dla dwóch oskarżonych kary dożywotniego więzienia, a dla pozostałych jedenastu kar od 38 miesięcy do 13 lat więzienia. Kary dożywotniego więzienia prokurator zażądał dla byłego szefa nowosądeckiej placówki gestapo, SS-Hauptsturmfuehrera Heinricha Hamanna, i dla b. SS-Oberscharfuehrera Johanna Bornholta. (PAP)

Próba samobójstwa żołnierza USA

Młody żołnierz amerykański Robert Meyel usiłował w środę popełnić samobójstwo w swoim mieszkaniu w Detroit. Nie chcąc brać udziału w działaniach wojennych w Wietnamie opuścił Meyel szeregi armii i usiłował wysadzić się w powietrze dynamitem w momencie, gdy policja przyszła go aresztować.

Ranny Meyel który stracił przytomność zabrany został do szpitala. (PAP)

2 „GŁOS WIELKOPOLSKI" AB 24 VI 1966 Nr 148 (6955)

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

W - 8

EUGENIUSZ PAUKSZTA

ich trzech i dziewczyna

Silniejsza fala chlupnęła nad nimi, zakryła, następna wyniosła ich nieco w górę, dojrzał wtedy brzeg ze stłoczoną ciżbą ludzką, dziwnie teraz daleki ten brzeg, czyżby znosiło ich, on zaś nie miał siły, by przeciwstawiać się naporowi prądu? Mocniej zadudnił nogami, wspierał się ramieniem o wodę, wspomagał się całym ciałem. Teraz czuł już, że płynie, posuwają się, sekunda za sekundą pas plaży zbawczo się zbliża. Przebiegła mu przez głowę niedorzeczna myśl, że może i Danka już tam stoi wśród innych, przejęta, zdenerwowana, musi jej przyjemnie być na myśl, że to właśnie on uratował dziewczynę. Bo teraz już pewne, że uratował.

Przeraźliwy pisk, zaszamotało się ciało spoczywające w objęciu jego ramienia, dostrzegł rozwarte, pełne panicznego lęku spojrzenie rudej. Chciał ją przestrzec, krzyknąć, że powinna zachować spokój, nakryła ich fala, znów łyknął potężnie wody i wtedy poczuł jak dziewczyna gwałtownym szarpnięciem wyrywa się z jego objęcia, a ręce jej chwytają go kurczowo za szyję i oplatają z niezwykłą siłą w szukaniu zbawienia przed zachłannością morza.

Szarpnął się, jedną dłonią usiłując rozewrzeć kurczowy chwyt, paraliżujący możność ruchów, dławiący i duszący. Zanurzyli się. Odbijając się jeszcze nogami od wody, obydwoma dłońmi usiłując rozluźnić ucisk ramion rudzielca, chwytał powietrze, ale zduszone gardło już go nie przyjmowało, a ten uchwyt był jak cęgi żelazne, jak jakieś okowy. Odpychał jej ręce, głowę, ciało, na moment rozluźnił się ucisk ramion, udało mu się złapać nieco powietrza, ale zaraz ręce dziewczyny zwarły się na jego szyi jeszcze bardziej kurczowo, może straciła przytomność, podświadomie tylko szukając w tym ruchu ratunku.

Zanurzyli się. Teraz znów była ciężka, ciągnęła ku dnu jak kamień. Dusiła. Czarne, czerwone, rude kręgi... Rude, czemu rude...

Odczepić się od niej, oderwać ją od siebie, powietrza, powietrza... Matka dowie się pewnie z depeszy, zawiadomią koledzy. Marzył o takich pięknych domach, jakich Polska jeszcze nie znała, łudził się, że je będzie budował, robił projekty, naiwniak, głupi, na dnie nie trzeba domów, projektów, szkła ni żelbetu, niczego nie trzeba... Matka. czy przeżyje i to...

Oddech. Jakże mało tego powietrza. Boże drogi, że też tak straszne jest uczucie tonięcia, tak zimna, ohydna ta zielonkawa woda.

Nie, nie może pozwolić, żeby tak marnie mogło się skończyć. Czarne, czerwone, już nawet nie rude płaty, przed oczyma. Szarpnął się, jeszcze raz wparł się całym sobą w dziewczynę, dłońmi, nogami, nic nie pomaga, jej uchwyt silniejszy był niż jego nadwątlone siły. Znów zielonkawo, płuca rozsadza coś, czarne, czerwone płaty, już nie płaty, już całe płaszczyzny. Matka, depesza, domy, z aluminium, jasne jak słońce, jak niebo... A teraz czarno, tylko czarno...

Ona go jeszcze dusi, już nie tylko za szyję, za ramiona także, w pasie obłapuje, wszędzie, skąd człowiek może mieć tyle rąk, skąd. rudzielec...

I nagle oddech, powietrze, zelżał ucisk na szyi, już w ogóle nie ma tego ucisku. Powietrze, powietrze, woda, przełknąć, koniecznie przełknąć, znów tylko powietrze, pić, pić je jak najpełniej, jak najłapczywiej.

— Szymek, trzymaj się mnie! Mam ją, nie bój się. Zaraz nadpłynie Florek... Szymek, ogłuchłeś? Szymon! Szymon!

Teraz dopiero pojął. To Lutek. Lutek jest tu. No tak, płynęli z Florkiem, fala odrzuciła ich na bok. Więc jednak uratują się, będą uratowani, on i ta ruda, brzydka, o twarzy bladej i powleczonej sinymi cieniami, o rękach jak kleszcze...

Wsparł rękę o bark towarzysza. Ale nie miał już siły, by drugim ramieniem wojować z wodą, nogi też mu zwisały bezwładnie, ciągnęły do dna.

— Florek, winduj babkę, tylko uważaj, żeby cię nie złapała jak Szymka... Ja jego holuję.

cdn 3

Nowy pracownik w zakładzie

Antyadaptacja

Zaopatrzony w skierowanie Wydziału Zatrudnienia, gdzie wyczekiwał kilka godzin, z tremą przekracza progi fabryki, która dla niego — kandydata na pracownika — jest „ziemią nieznaną".

„Kandydat na pracownika zgłasza się do sekcji personalnej, gdzie otrzymuje informacje co do wymaganych kwalifikacji, wynagrodzenia, dokumentów i formalności poprzedzających przyjęcie do pracy" — sucho stwierdza regulamin pracy jednego z grunwaldzkich zakładów przemysłu spożywczego.

— O jakie dokumenty i formalności chodzi? — pyta reporter kierownika sekcji personalnej.

— Kandydat na pracownika przed przyjęciem musi przede wszystkim poddać się badaniom lekarskim. Sprawa jest o tyle prosta, że mamy przyzakładową przychodnię posiadającą laboratorium analityczne; o tyle trudna, że na miejscu nie można dokonać wszystkich badań. Wymaga to korzystania z przychodni dzielnicowych, gdzie na wyniki analiz trzeba oczekiwać około 10 dni.

Łatwo sobie wyobrazić, jak długo musi wyczekiwać na wyniki badań ubiegający się o pracę w zakładzie, w którym nie ma przychodni. A przecież badania to tylko wstęp. Trzeba jeszcze dostarczyć kilka dokumentów. A potem wypełnić sporo formalności. Zawartość teczek personalnych, które udostępnia dziennikarzowi kierownik sekcji, odzwierciedla mitręgę starających się o pracę... Ukazuje ich drogę usłaną papierkami.

A więc najpierw skierowanie z Wydziału Zatrudnienia. Potem podanie o przyjęcie do pracy.

— Właściwie po co? Skoro przyszedł ze skierowaniem...

— Taki wymóg formalny — mówi kadrowiec — chodzi o udokumentowanie faktu, że dobrowolnie podejmuje pracę.

Do podania dołączony jest — życiorys.

„Urodziłem się 17 lutego 1932 roku z ojca Stefana i matki Praksedy..."

Następny dokument to wypełniany już w zakładzie obszerny kwestionariusz osobowy: „Data urodzenia — 17. II. 1932, imię ojca — Stefan..."

Dalej karta obiegowa. Pierwsze jej rubryki: „Data urodzenia: „Imię ojca"...

Irytuje to powtarzanie w kółko tych samych danych. Trzeba zrezygnować z wymagania życiorysów i opracować nowe blankiety pozostałych dokumentów.

— Wymagamy od kandydata — mówi — przedstawienia świadectwa pracy i opinii. A przecież ta ostatnia na wstępie podaje poprzednie jego miejsce pracy, pełnione funkcje i okres zatrudnienia, a więc dubluje się ze świadectwem pracy. Osobiście poprzestałbym na świadectwie. Ogromna większość opinii, w drugiej części — poświęconej ocenie pracownika, mija się z prawdą (grzecznościowe laurki) lub też zawiera nic nie mówiące ogólniki.

Dziennikarz przerzuca następne dokumenty: deklarację służbową (w sprawie zachowania tajemnicy służbowej), umowę o pracę i zatrzymuje się przy karcie obiegowej. Z nią to calutki dzień kandydat na pracownika kursuje po różnych komórkach (zatrudnienia, finansowa, kasa zapomogowo-pożyczkowa, rada zakładowa itd. itd.)...

— ...by uzyskać potrzebne mu informacje — wyjaśnia kadrowiec — Np. doraźnie zostaje przeszkolony w zakresie przepisów bhp i przeciwpożarowych.

To jest teoria. Zakłada duże dawki szczegółowych informacji z różnych źródeł. Wszystko w jednym dniu. Niedobra teoria. A praktyka?

— Byłyśmy z kartą obiegową również w radzie zakładowej — mówią dwie przed trzema tygodniami zaangażowane pracownice. — Nie zastałyśmy w radzie kierowniczki, był tylko jakiś zastępca. Bez słowa postemplował karty i wydał deklaracje członkowskie. Do chwili obecnej nikt z instancji związkowej z nami nie rozmawiał...

Zła teoria. Nie lepsza jednak praktyka. Rada zakładowa winna współdziałać z kierownictwem zakładu w przyjmowaniu pracowników. Współudział zaś to nie przybicie pieczątki, lecz wprowadzenie w środowisko nowych towarzyszy pracy, zainteresowanie działalnością zakładu, poinformowanie o przyjętych w danym kolektywie zwyczajach i normach postępowania.

Taką opieką dwóch młodych robotnic (a chyba nie stanowią one wyjątku) nikt nie otoczył. Dobrze chociaż, że od razu po trafieniu na stanowisko pracy zostały dokładnie poinstruowane co i jak mają robić. Są bowiem zakłady, w których nowo przyjęci pracownicy w pierwszych dniach błąkają się niczym przysłowiowe piąte koło. Oto fabryczna antypedagogika, szczególnie destrukcyjna wobec młodych ludzi, którzy stawiają pierwsze kroki w zawodzie.

Prawie zawsze formalizm; często obojętność — niedobrze, że takie właśnie wrażenie wynieść można z pierwszych zetknięć z zakładem pracy. Choć by datego, że pierwsze wrażenia są wrażeniami decydującymi. Mocno wbijającymi się w pamięć.

MICHAŁ ŁUCZAK

Następny sezon poznańskiej Filharmonii

Wyciągając wnioski z poprzednich sezonów kierownictwo Państwowej Filharmonii w Poznaniu przygotowało na najbliższy sezon plan repertuarowy, który znacznie się różni od poprzednich. Widać w nim dbałość o zaspokojenie upodobań i potrzeb słuchaczy, a także o kształtowanie kultury muzycznej publiczności i o kształcenie orkiestry w oparciu o klasykę. Plan ten ma nadto przygotować zespół muzyków do dwóch dużych wydarzeń jesieni 1967 r.: 20-lecia Filharmonii i V Międzynarodowego Konkursu Wykonawczego im. H. Wieniawskiego.

Zwróćmy najpierw uwagę na cykle, tak lubiane przez melomanów. Jeden cykl wypełnią kantaty Jana Sebastiana Bacha, drugi — „Pory roku" Vivaldiego (pierwsze całościowe wykonanie w Polsce), trzeci — poświęcony twórczości kompozytorów naszego miasta (jakże cenny!), czwarty — „Poezja i muzyka" (dla przykładu wymieńmy tu recytację „Peer Gynta" wraz z wykonaniem suity Griega pod tym samym tytułem). Wreszcie tradycyjną Poznańską Wiosnę Muzyczną w kwietniu można by uznać za jeszcze jeden cykl.

Jeśli chodzi o wyjazdy nasza orkiestra symfoniczna da w stolicy normalny koncert (wykonując m. in. Floriana Dąbrowskiego „Muzykę symfoniczną"), a wraz z chórem wystąpi we wrześniu 1966 w Bydgoszczy na I Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Dawnej krajów Europy środkowej i wschodniej.

Wracając zaś do repertuaru będzie się on opierał na „żelaznych" pozycjach klasyki i romantyki, natomiast z rzeczy nowszych usłyszymy „Święto Wiosny" Strawińskiego (na inaugurację), potem zaś „Tango" i „Polkę cyrkową" tegoż kompozytora (oba utwory niewykonywane nigdy w Poznaniu). Usłyszymy nadto IV Symfonię Hartmanna, „Chiński flet" Tocha, „Pieśni neapolitańskie" Henza, „Wino" Albana Berga, „Divertimento" Belli Bartoka, „Metamorfozy" Suchonia, „Koncert na smyczki" Constantinescu, „Tańce z Galanty" Kodaly'ego, „Divertimento" Milko Kelemena, „Mathis der Maler" Hindemitha.

Kontynuowane będą Koncerty Poznańskie, nadto Filharmonia uczci 70 rocznicę urodzin Szabelskiego, 30 rocznicę śmierci Szymanowskiego, 80 rocznicę urodzin Karłowicza i 5 rocznicę śmierci Szeligowskiego. Natomiast z kompozytorów obcych Filharmonia uczci rocznice: 125 urodzin Dvorzaka, 60 urodzin Szostakowicza, 75 urodzin Honneggera i 175 śmierci Mozarta. Będzie to oczywiście związane z wykonaniem wybitnych dzieł tych kompozytorów, co jeszcze znacznie wzbogaci repertuar.

Oczywiście przez estradę Filharmonii przewinie się znowu cały zastęp świetnych solistów polskich oraz obcych. Z tych ostatnich wymieńmy: pianistów A. Schmidt (NRD), E. Contestabile (Włochy), R. Penneys (USA), M. Brucholerie (Francja), E. Auera (USA), M. Haas (Francja), skrzypków J. Voicu (Rumunia), M. Jaszwili (ZSRR), B. Gimpla (USA), L. Ara (Belgia), L. Kogana (ZSRR), śpiewaczkę murzyńską C. Lindsay (USA), akordeonistę M. Ellegarta (Dania). Wystąpi też grupa młodych śpiewaków bułgarskich. Z dyrygentów obcych zobaczymy R. Wagnera (Austria), H. Kindlera (NRF) i A. Lombarda (Francja).

Powtórki koncertów piątkowych mają się teraz odbywać w soboty o godz. 18. Może to nareszcie przypadnie do gustu poznaniakom? Filharmonia zamierza nadal rozszerzać współpracę z chórami amatorskimi (m. in. wykona z nimi III Symfonię Nowowiejskiego i „Stworzenie świata" Haydna). Rozwija się także pomyślnie współpraca ze Związkiem Kompozytorów Polskich. Na zamówienie PF Woźniak napisał już „Koncert na trąbkę", a Młodziejowski „Koncert na obój". Ta forma ma być rozwijana celem zachęcenia kompozytorów do pisania rzeczy popularnych, efektownych, błyskotliwych, tego bowiem generalnie brak w repertuarach, z konieczności powtarza się stare dzieła. Ambitne zamierzenia Filharmonii zasługują na jak największe zainteresowanie melomanów. (ms)

---

†

Dnia 22 czerwca 1966 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 64, nasz ukochany mąż, tatuś, syn, brat, dziadek, teść i szwagier, śp.

Władysław Grzywaczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Starołęce.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Pstrowskiego 137 m. 1. 26633g

Dnia 21 czerwca 1966 r. zakończył swój pracowity żywot nasz dobry kolega, sumienny pracownik

BOGDAN TROCHA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 czerwca 1966 r. o godz. 10.30 z kostnicy cmentarnej na Dębcu przy ul. Bluszczowej.

RADA ZAKŁADOWA — P. O. P. — DYREKCJA

Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. Bolesława Krysiewicza w Poznaniu

K4664

---

†

Dnia 22 czerwca 1966 r. zasnęła w Bogu po długich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp.

Eleonora Wandel

z domu Stefanii

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE, WNUKI i PRAWNUKI

Poznań, ul. Ks. Kordeckiego 12. 26613g

---

†

Dnia 20 czerwca 1966 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 81, śp.

Maria Garczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 8 w kościele Zmartwychwstańców na Wildzie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Różana 12 m. 3. 26576g

---

†

Dnia 22 czerwca 1966 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, wujek i dziadek, przeżywszy lat 90, śp.

Roman Szczawik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 10 na cmentarzu w Rąbiniu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Donatowo. 26571g

---

†

Dnia 22 czerwca 1966 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja droga siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Franciszka Cybulska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążone

SIOSTRA i RODZINA

Poznań, ul. Strzelecka 20 m. 6. 26582g

---

†

Dnia 22 czerwca 1966 r. zmarł niespodziewanie w Kudowie Zdroju, opatrzony Sakramentami św., mój najtroskliwszy mąż, wierny przyjaciel życia, nasz najlepszy ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 67, śp.

Franciszek Winowicz

powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Medalem X-lecia Polski Ludowej, zasłużony działacz na niwie kulturalnej.

Eksportacja zwłok z kaplicy szpitala do kościoła farnego nastąpi w piątek, dnia 24 bm. o godz. 18 po czym pogrzeb na starym cmentarzu w Kościanie.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA z CÓRKAMI i RODZINĄ

26652g

Narodowy Bank Polski z żalem zawiadamia, że w dniu 22 czerwca 1966 r. zmarł w wieku 47 lat

mgr Kazimierz Zbanyszek

kierownik Sekcji Kredytów Handlu, długoletni i zasłużony pracownik Oddziału NBP w Gnieźnie.

Żegnamy Go z serdecznym żalem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 czerwca 1966 r. o godz. 17 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

DYREKCJA i PRACOWNICY

Narodowego Banku Polskiego w Gnieźnie

26590g

W dniu 21. VI. 1966 r. zmarł nagle i nieoczekiwanie założyciel i dyrygent istniejącego od 42 lat Zespołu Mandolinistów „Lira" przy Radzie Zakładowej Cukrowni w Kościanie,

Franciszek Winowicz

W Zmarłym straciliśmy nieodżałowanego, wzorowego dyrygenta, niestrudzonego krzewiciela muzyki mandolinowej, wychowawcę młodzieży i serdecznego przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24. VI. 1966 r. o godz. 18 z kostnicy szpitalnej w Kościanie.

CZŁONKOWIE

Zespołu Mandolinistów „Lira"

RADA ZAKŁADOWA

przy Cukrowni w Kościanie 26655g

Sprzedaż

Foksterriery szorstkowłose, pełnorodowodowe — sprzedam. Tadeusz Adamski. Będargowo, pow. Myślibórz. 9232p

Motocykl „Awo" 250 ccm, stan pierwszorzędny — sprzedam. Kolejowa 46 m. 21. 25616g

Sprzedam motocykl MZ 250/1 ccm. Poznań, Nad Wierzbakiem 5 od godz. 16. 25621g

Sprzedam nowy domek campingowy na kółkach z wyposażeniem. Telefon 670-102. 25653g

Wiolonczelę - instrument mistrzowski — korzystnie sprzedam. Frąckowiak, ul. Głogowska 335. 25667g

Korzystnie sprzedam 1500 pustaków żużlobetonowych „Alfa", tel. 516-94, lub oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 25691g.

4 opony nowe, produkcji polskiej, do samochodu Wartburg, sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25694g.

Parcela 800 m². opłotowana, zabudowa wolnostojąca w Junikowie przy tramwaju 55.000,— zł, 680 m². zabudowa wolnostojąca Sołacz — 65.000,— zł, parcela 520 m² Debiec — Świerczewo — 23.000,— zł — sprzeda Nowak Poznań Wyspiańskiego 16. 25993g

Sprzedam domek jednorodzinny dwa pokoje, kuchnia, łazienka, ogrodem, domkiem gospodarczym. Poznań-Smochowice, Santocka 50. 25584g

Sprzedam działkę budowlaną 625 m² w Piątkowie przy granicy Poznania. Poważne oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 25587g.

Sprzedam dom czynszowy z zabudowaniem gospodarczym, ogród zadrzewiony. Pośrednicy wykluczeni. Gniezno, ulica Kwiatowa 3 m. 1. 25642g

2 ha ziemi uprawnej okazyjnie sprzedam w Wysogotowie, 5 km od Poznania. Gąsiorek, Wysogotowo, pow. Poznań. 25656g

Nieruchomości

Chodzież! Przyjmuję zlecenia na kupno, sprzedaż gospodarstw, domków, parcel budowlanych. Pośrednictwo Nieruchomości. Stanisław Wiśniewski. Chodzież, Kochanowskiego 13, telefon 605. 25646g

---

MUZEA

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 10—19.

Broni (Stary Rynek) — godz. 10—15.

Historii m. Poznania — (St. Rynek) — godz. 9—15.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 5) — godz. 9—15.

Kultury i Sztuki Ludowej — g. 10—15.

Militarium (Cytadela) — godz. 12—16.

Narodowe — Al. Marcinkowskiego — g. 9—18.

Przyrodnicze — (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — godz. 10—15.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego (Pl. Wolności 19) — „Ze skarbca postępowej myśli polskiej" — g. 10—15.

Galeria ZPAP — „Wystawa grafiki i rysunku sekcji malarstwa" — g. 10—18.

BWA (Stary Rynek) — wystawa grafiki J. Gaja, T. Jackowskiego, A. Pietscha z Krakowa i malarstwa Ildefonsa Houwalta — godz. 10—19.

TPPR (Ratajczaka 37) — wystawa malarstwa i monotypii barwnych „Kosmos a dziecko".

Pawilon Meblowy (Swarzędz — ul. Wrzesińska nr 28) — XXVIII wystawa mebli współczesnych" — g. 9—17.

Galeria „Od nowa" — „Malarstwo W. Jackiewicza" — godz. 17—22.

Salon debiutów „Od nowa" — wystawa op-art Andrzeja Bereziańskiego — godz. 17—22.

Pałac Kultury — Hol przed Sala Wielką — wystawa dziecięcych prac malarskich — „Człowiek pracy" — godz. 8—18.

DYŻURY

Państw. Szpital Kliniczny im. Pawłowa — interna, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, tel. 510-21).

Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chełmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie, telefon 637-35. **Ambulatoria czynne:** chirurgiczne — całą dobę; pediatryczne i internistyczne — g. 15—23; stomatologiczne — g. 20—7.

Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66).

Apteki: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). **Dyżur nocny:** Główna 53 i Starołęcka 79.

Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — od 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).

Harcerskie lato w Krotoszyńskiem

Tradycją lat ubiegłych Powiatowa Komenda Hufca Harcerskiego w Krotoszynie organizować będzie w okresie lipca i sierpnia br. szereg akcji wypoczynkowo-szkoleniowych w powiecie i poza nim. M. in. w Zdunach zorganizowany zostanie duży obóz harcerski dla 150 osób, a wraz z nim stanica w której odbywać się będą turnusy 5-dniowe dla 130 dzieci ze wsi.

Ponadto w Krotoszynie, Koźminie, Kobylinie, Pogorzeli i Sulmierzycach i w niektórych wsiach w ramach tzw. lata nie obozowego, komenda zorganizuje grupy podwórkowe dla setek dzieci niezrzeszonych w harcerstwie.

Dla prowadzących akcje zorganizowany zostanie 3-dniowy biwak szkoleniowy w Krotoszynie w ostatnich dniach bieżącego miesiąca. (ig)

Niebezpieczny skandal

Mimo upałów kąpieliska nieczynne

Niemal codziennie komunikaty prasowe i radiowe donoszą o nowych ofiarach kąpieli. Jest ich dużo. I nie może być inaczej skoro to co się dzieje w niektórych kąpieliskach zakrawa na skandal...

Tropikalne upały. Szukający ochłody ludzie tłumnie podążają do ośrodków kąpielowych. Nierzadko odchodzą z kwitkiem. Tak było np. 18 bm. w **Kościanie.** Dozorca, a zarazem ratownik nie wpuszczał nikogo na basen. Amatorzy kąpieli, a przynajmniej znaczna ich część, udawali się przeto nad niebezpieczne kanały Obry. Tutaj kąpano się i zażywano przejażdżek kajakami, które w prywatnej wypożyczalni udostępniano nie żądając okazywania kart pływackich.

W latach ubiegłych znajdowały się **w powiecie kaliskim** trzy prowizoryczne kąpieliska. Zimą uległy dewastacji. Nikt nie pomyślał, by na nowo wytyczyć teren do kąpieli. Tak więc kąpielowicze mają w Kaliskiem do swej dyspozycji jeden jedyny basen.

Oczywiście, nie wszystkie ośrodki zlikwidowano. Nie wszystkie też zamykają swe podwoje. Np. **w powiecie gnieźnieńskim** (Łopienno, Kłeck, Borzętew i inne ośrodki) na kąpieliskach panował tłok. Z masztów zwisały czerwone flagi. Oznacza to: można się kąpać. Kąpano się też powszechnie, ale nad bezpieczeństwem nie czuwał nikt. Ratownicy zajęci byli pracami porządkowymi, przygotowaniem ośrodków do oficjalnego otwarcia. Źródło owego paradoksu tkwi w tym, że brak pieniędzy na wynagrodzenia dla ratowników w czerwcu; można będzie ich opłacać dopiero od lipca. Stąd też w bieżącym miesiącu są oni zatrudnieni na etatach pracowników fizycznych.

Są jednak i takie ośrodki, w których ratownicy czuwają nad bezpieczeństwem kąpiących, chociaż nie zawsze. Oto 16 bm. o godz. 16.30 **w Gosławicach** kąpało się około 50 osób. Bez jakiejkolwiek opieki, bowiem ratownik opuścił na dłuższy czas swój posterunek.

Etatowy ratownik z kąpieliska **w Śmiglu** bawił w czerwcu na kursie. Etatowego zastępował od czasu do czasu amator.

W wielu ośrodkach brak sprzętu ratowniczego, takiego jak rzutki, bosaki, apteczki, koła ratunkowe, łódki (np. w Pobiedziskach jest... dziurawa). O aparatach do sztucznego oddychania usta-usta (koszt około 100 zł) szkoda nawet mówić, podobnie o środkach sygnalizacyjnych (gwizdki, syreny, tuby itp.)

Taki to stan faktyczny ustaliły kontrole przeprowadzone w dniach od 15—18 bm. przez funkcjonariuszy KW MO. Zebrane przez nich materiały pozwalają stwierdzić, że organa gospodarki komunalnej i komitety kultury fizycznej nie przywiązują zbyt wielkiej wagi do odpowiedniej eksploatacji kąpielisk. Podobny zarzut postawić można zakładom pracy. Zaplanowały one otwarcie swoich ośrodków na 1 lipca br. Organizują jednak do nich wycieczki. Wycieczkowicze kąpią się na ogół bez nadzoru ratownika, samowolnie korzystają z kąpieli i łódek. Zdarza się, że sprzęt jest zupełnie niezabezpieczony. Efekt? Taki jak **w Wolsztynie,** gdzie kontrolerzy natknęli się na dzieci (w wieku 6—11 lat) bez opieki dorosłych, jeżdżące na rowerach wodnych.

M. Ł.

P. S. Innego rodzaju kwiatek: restauracja położona na terenie ośrodka wypoczynkowego w Sierakowie sprzedaje napoje alkoholowe na podstawie... zezwolenia Wydziału Handlu Prezydium PRN.

Wiejski Dom Towarowy w Kraszewicach

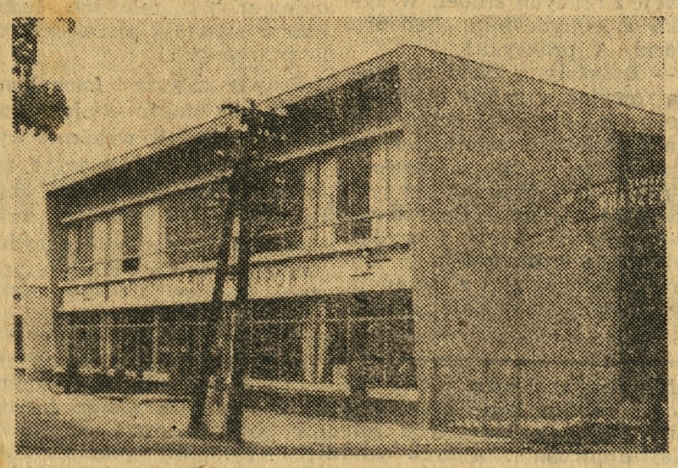

Dumą mieszkańców Kraszewic siedziby Prezydium GRN w powiecie ostrzeszowskim, jest nie tylko wiejski wodociąg, zainstalowany przed niespełna dwoma laty. Gospodarze przybywający z okolic, nieraz odległych mają tu okazję dokonania szeregu zakupów. Oto CRS wybudowała przy głównej ulicy Wiejski Dom Towarowy (zdjęcie górne). Można w nim nabyć artykuły spożywcze i gospodarstwa domowego, przemysłowe a także tkaniny, odzież i obuwie. Dom prowadzi też sprzedaż ratalną na talony ORS i SOP.

Nieco dalej, w kierunku do Czajkowa otwarto w tym roku inny obiekt: siedzibę Spółdzielczego Ośrodka Zdrowia. Sama spółdzielnia istnieje w Kraszewicach już kilka lat, jednak pracowała w niezbyt dobrych i wygodnych pomieszczeniach. Teraz ordynujący w SOZ dr Brzozowski z małżonką mają dość miejsca dla wykonywania odpowiednich zabiegów, a i sami pacjenci — członkowie, pochodzący nie tylko z Kraszewic, chwalą sobie nowy nabytek. (c)

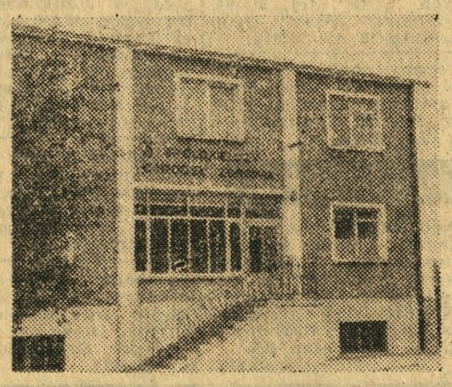

Fot. (2) — E. Cofta

do redaktora Adresu

Przesunąć tablicę miejscowości

Rejony Eksploatacji Dróg Publicznych Poznań i Kościan, ustawiając tablice z napisem „Kórnik" u wylotów tego miasta, nie uwzględniły jego administracyjnych granic. Ustawiono je mianowicie przy pierwszych zabudowaniach, podczas gdy granice miasta sięgają dalej.

Kąpielisko na Jeziorze Kórnickim urządzone na tzw. „Błoniu" leży całkowicie w granicach miasta. W myśl przepisów drogowych, jazda motocyklem w granicach administracyjnych miast i osiedli nie wymaga zakładania kasków ochronnych. Innego zdania jest MO, nakładając jadącym na tę plażę motorami dotkliwe często mandaty karne za brak kasków, uważając, że granica miasta rozpoczyna się od miejsca ustawienia tablic z oznaczeniem miejscowości. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zwracało się już w tej sprawie (bezskutecznie) do Rejonów Eksploatacji Dróg w Poznaniu i Kościanie.

Czy więc na skutek niedbalstwa tych instytucji kary mają płacić obywatele? Funkcjonariusze służby drogowej MO z Komendy Powiatowej Poznań, urzędujący stale w Kórniku, winni poinformować się w miejscowym posterunku czy Prezydium MRN o zasięgu granic miasta, ażeby nie powodować zadrażnień z powodu niesłusznych kar. (sn)

Jubileusz 60-lecia czerniejewskiej OSP

Piękny jubileusz 60-lecia obchodziła niedawno czereniejewska Ochotnicza Straż Pożarna. Założona w 1906 roku przez pruskich zaborców i kierowana przez niemieckich burmistrzów Czerniejewa, rychło jednak zmieniła swój charakter. Przewaga liczbowa polskich strażaków spowodowała, że zbiórki strażackie, organizowane imprezy i zabawy miały charakter polski, umożliwiały kontaktowanie się społeczeństwa.

Czerniejewscy strażacy brali czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim. Wstąpili do formującej się w Czerniejewie kompanii, która w liczbie stu osób udało się 31 grudnia 1918 roku do Poznania. Walczyli na froncie północnym, o Zdziechowę, Rynarzewo i Szubin.

W okresie międzywojennym czerniejewska straż pożarna zdobywała dyplomy i czołowe miejsca na zawodach wojewódzkich i powiatowych. Organizowała zbiórki, pokazy, zabawy i akademie. Mimo konnego tylko wyposażenia, czerniejewscy strażacy mieli duże zasługi w ochronie mienia przed pożarami, których było w okolicy Czerniejewa najwięcej w latach 1925—38.

W czasie okupacji Niemcy większość strażaków wywieźli na roboty przymusowe, do obozów. W Dachau zginęli Paweł Czaja i Kazimierz Duszyński. Ochotniczą straż pożarną rozwiązano, ustanowiono obowiązkową pod komendą Niemców.

Pa pięcioletniej przerwie reaktywowano Ochotniczą Straż Pożarną, wstąpiło do niej zrazu około 30 osób. Miejscowe społeczeństwo ufundowało jednostce sztandar. Za zasługi dla pożarnictwa Powiatowa Komenda Straży Pożarnych przekazała czerniejewskiej OSP wóz bojowy — samochód marki „Star" i 2 motopompy. Posiada ona obecnie pełne wyposażenie. (emp.)

Spacerkiem przez Tysiąclecie

To tytuł wieloetapowego konkursu, jaki ogłoszony został ostatnio przez dział oświaty Pilskiego Domu Kultury w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz Dni Piły. Do konkursu przystąpiło ok. 70 osób — głównie przedstawicieli pilskich szkół średnich. Przyznanych zostało wiele wartościowych nagród rzeczowych, ufundowanych przez Wydział Kultury PMRN w Pile. (cez)

sport • sport • sport

O wejście do II ligi piłkarskiej

Bałtyk zabrał Warcie dwa punkty

Kilkanaście tysięcy widzów ze słusznym rozczarowaniem opuszczało w środę stadion im. 22 Lipca, po bardzo niefortunnie przegranym meczu Warty z gdańskim Bałtykiem 0:1 (0:0).

Warta i Bałtyk wystąpiły w swych najlepszych składach. Już pierwsze zagrywki wykazały, że goście z Wybrzeża nastawili się na grę defensywną, dążąc do wywiezienia chociażby jednego punktu. W pierwszej części meczu, inicjatywa należała do gospodarzy. Gra ożywiła się jeszcze bardziej po zmianie stron. Warciarze ruszyli do silnego natarcia. Mieli dużą przewagę, chwilami wprost przygniatającą. Jednak gospodarze wykazali wielką indolencję strzałową. Zamiast inicjować grę, krótką przyziemną, prowadzili bardzo liczne ataki górnymi piłkami, skutecznie likwidowane przez wysokich defensorów Bałtyku. Zieloni dosłownie nie schodzili z przedpola gości, którzy ograniczyli się do zaledwie czterech, zresztą zawsze groźnych, wypadów. Jeden z nich w 61 min. gry zakończył się zdobyciem jedynej bramki, której strzelcem był prawoskrzydłowy Braun. Źle ustawiony bramkarz Warty — nie zdołał obronić, nie zbyt silnego, dobrze skierowanego strzału w sam róg bramki. Wszelkie wysiłki, bardzo ambitnie grających zawodników Warty, nie przyniosły zmiany wyniku. Błażejewski i Łuczak, na których liczono najbardziej, tym razem zawiedli. (p)

Notatnik wioślarza

Polski Związek Towarzystw Wioślarskich opracował już kalendarzyk imprez na rok 1967. Jedyną, atrakcyjniejszą imprezą, która odbędzie się w Poznaniu to regaty Centralnej Spartakiady, w dniach 27—30 lipca.

Do kadry narodowej zaliczono wśród mężczyzn 44 osoby. Jest wśród nich jedyny reprezentant Poznania, zawodnik Trytona — E. Kubiak. W kadrze narodowej kobiet znalazło się tylko 9 wioślarek. Poznań reprezentowany jest przez trzy zawodniczki: Danutę Pribe — KW 04, Zofię Michalak — AZS i Mirosławę Strugałę — Tryton.

W punktacji wioślarki turystycznej, która nie cieszy się wśród większości okręgów popularnością, zdecydowanie przewodzi Poznań. Sklasyfikowano 149 zawodników z wszystkich poznańskich klubów. Uzyskali oni w sumie 78 965 pkt przed Warszawą 6 uczestników z 11 458 pkt. W klasyfikacji klubowej na czele znajduje się KW 04 z 32 008 pkt przed AZS — 27 040 pkt i Trytonem — 15 917 pkt.

2 i 3 lipca br. na Jeziorze Maltańskim odbędą się mistrzostwa wioślarskie miasta Poznania. 16 i 17 lipca na tym samym jeziorze okręg poznański będzie organizatorem mistrzostw Polski juniorów.

Z Wielkopolski

Gnieźnieński Start organizuje w dniach 25 i 26 bm. z okazji Dni Gniezna oraz dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego Ogólnopolski Motorowy Zjazd Plakietowy do grodu Lecha. Trasa jest dowolna, nie może być krótsza niż 30 km.

Na lądowisku w Mącznikach pod Środą odbyły się zawody modeli latających zorganizowane przez modelarnię lotniczą Aeroklubu Poznańskiego. W klasie modeli „Jaskółka" pierwsze miejsce zajął Z. Byter, w klasie modeli A1 — A. Matuszczak i w klasie modeli silnikowych o pojemności 1 cm sześc. — J. Perz.

Reprezentanci 8 Aeroklubów wzięli udział w strefowych zawodach modeli latających, które zorganizował w Poznaniu miejscowy Aeroklub. W klasie modeli akrobacyjnych — juniorów zwyciężył M. Gajek z Bydgoszczy, w klasie modeli akrobacyjnych — seniorów S. Kraszewski W-wa przed S. Kaźmierowskim z Poznania, w klasie modeli redukcyjnych FMU — S. Sałata przed B. Bulczyńskim obaj z Poznania.

863 zawodników i zawodniczek z 20 zakładów pracy wzięło udział w Spartakiadzie Tysiąclecia zorganizowanej przez Społeczny KKFiT w Szamotułach. W piłce nożnej pierwsze miejsce przypadło drużynie Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego, w piłce siatkowej wygrał zespół Lic. Ogólnokształcącego (grono nauczycielskie), ponadto rozegrano kilka konkurencji l-a w których wyróżnili się J. Zielińska i R. Ogarzyński. Pierwsze miejsce w ogólnej punktacji i puchar przechodni przypadł cukrowni Szamotuły. Zasadnicza Szkoła Zawodowa zajęła drugie miejsce.

Przez trzy dni od 27 do 29 bm. trwać będą letnie pływackie mistrzostwa okręgu poznańskiego, które odbędą się na pływalni przy ul. Chwiałkowskiego w Poznaniu.

Górnik mistrzem Wisła wicemistrzem ekstraklasy piłkarskiej

Ostatnią kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi wyłoniła ostatecznie wicemistrza Polski. Tytuł ten zdobyła krakowska Wisła, mimo utraty 1 punktu w wyjazdowym meczu z rzeszowską Stalą 0:0. Jej najgroźniejsi przeciwnicy doznali porażek. Bytomska Polonia przegrała z mistrzem Polski Górnikiem Zabrze 1:3 (1:2), a Zagłębie Sosnowiec uległo na własnym boisku warszawskiej Legii 1:2 (1:0). W pozostałych meczach uzyskano wyniki: GKS — Szombierki 0:1 (0:1), Odra — ŁKS 2:2 (0:1), Śląsk — Zawisza 2:0 (1:0).

TABELA

1	Górnik	42:16
2	Wisła	32:20
3	Polonia	31:21
4)	Szombierki	31:21
5)	Zagłębie	29:23
6)	Legia	26:26
7)	Stal	26:26
8)	Śląsk	25:27
9)	Zawisza	24:28
10)	GKS	22:30
11)	Ruch	21:31
12)	ŁKS	21:31
13)	Odra	20:32
14)	Gwardia	14:38 (za)

dla każdego...

● **PZKol. jest jednym z organizatorów półfinałowych rozgrywek I Pucharu Europy w kolarstwie torowym.** W Polsce półfinałowy turniej rozegrany zostanie w dniach 16—17 lipca w Szczecinie z udziałem reprezentantów CSRS, NRD, Włoch i Polski.

● **Zespołowe zwycięstwo w zapasach w stylu klasycznym o mistrzostwo świata zdobył Związek** Radziecki — 39 pkt. przed Bułgarią — 19. Polska z 6 punktami zajęła dalsze miejsce.

● **Lekkoatleci klubów związkowych w łącznej punktacji indywidualnych i drużynowych mistrzostw Polski** uplasowali się na pierwszym miejscu — 3 759 pkt., wyprzedzając MON — 1 946 pkt., AZS — 1 316 pkt i Gwardię — 1 233 pkt.

● **W sobotę 25 bm. rozpoczynają się w Austrii VII mistrzostwa świata w 11-osobowej piłce ręcznej.** Obok obrońcy tytułu — NRD w turnieju udział wezmą: Polska, NRF, Austria, Holandia i Szwajcaria.

● **Polskie reprezentacje juniorek i juniorów w siatkówce wezmą** udział w mistrzostwach Europy, które odbędą się w dniach 21—23 lipca br. na Węgrzech. Do turnieju zgłoszono 16 zespołów męskich i 11 kobiecych.

Czerwiec **24** piątek	Jana
	Słońce: 3.30—20.19

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 **Sen nocy letniej"**; NOWY — g. 19.30 **„Z miłości się umiera"**; OPERA — g. 20 **„Bal Maskowy"**; OPERETKA, g. 19.30 **„Eksportowa żona"**; MARCINEK — g. 17 **„Biją dzwony"**.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne; Noteć: **„Tom Jones"**; CZARNKÓW: **„Mandrin"**; GNIEZNO Lech: **„Miejsce dla jednego"**; Polonia **„Okropna żona"**; GOSTYŃ: **„Szatan"**; JAROCIN Echo: **„Syn kapitana Blooda"**; KALISZ Kosmos: **„Mr. Hobbs na urlopie"**; Oaza: **„Człowiek z Rio"**; — Stylowe: **„Ucieczka z Paryża"**; Syrena: **„Pokochajmy się"**; — KĘPNO: **„Przybycie Tytanów"**; KŁODAWA: **„Faraon"**; KOŁO: **„Dni grozy i śmiechu"**; KONIN Energetyk: **„Złoto Alaski"**; Górnik: **„Zawsze w niedzielę"**; KOŚCIAN: **„Miłość jednej nocy"**; KROTOSZYN: **„Jeśli masz rację"**; LESZNO Klubowe: **„Rachunek sumienia"**; Panorama: **„W kraju Komanczów"**; MIĘDZYCHÓD: **„Potem nastąpi cisza"**; NOWY TOMYŚL: **„Sam pośród miasta"**; OBORNIKI: **„Lampart"**; OSTRÓW Roma: **„Uciekinier w pościgu"**; Słońce: **„Kronika pewnej zbrodni"**; OSTRZESZÓW: **„Potem nastąpi cisza"**; PIŁA Ikar. **„Telefon 03"**; Iskra: **„Wrak Mary Deare"**; Koral: **„Śmierć Belli"**; PLESZEW: **„Życie raz jeszcze"**; RAWICZ: **„Głos ma prokurator"**; SŁUPCA: **„Święta wojna"**; ŚREM: **„Trzy plus dwa"**; ŚRODA: **„W kraju Komanczów"**; SZAMOTUŁY: **„Wielki skok"**; TRZCIANKA: **„Denuncjaja"** i **„Ciotki na rowerach"**; TUREK: **„Kryptonim Preludio"**; WĄGROWIEC: **„Inspektor Morgan prowadzi śledztwo"**; WOLSZTYN: **„Upadek Cesarstwa Rzymskiego"**

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12 — 21 **„Londyn 1959"**.

KONCERTY

PARK KASPRZAKA — g. 18 — Koncert Zespołu Pieśni i Tańca z Ołoboku pow. Ostrów Wlkp.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23 do 3) 69,74 MHz: 8.15 Gra Zespół „Trzy słońca"; 8.49 „Dr Żabiński przed mikrofonem"; 9.20 Muz. popularna; 9.40 Dla przedszkoli pt. „Nad morzem"; 10 Kalejdoskop kulturalny; 10.30 „Rytm i melodia"; 11.49 „Rodzice a dziecko"; 12.10 Muz. ludowa narodów radzieckich; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 13.40 „Swojskie melodie"; 14 Public. międzynarod.; 14.20 „Klub Przyjaciół Piosenki"; 15.05 Kaszubskie mel. ludowe; 15.30 Pieśni o Sobótce w wyk. Chóru Rozgłośni Wrocł. PR; 16 „Popołudnie z młodością"; 18 Konc. dnia; 18.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.30 Koncert życzeń; 20.15 Transm. konc. z Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu; 23.15 Nowości Programu III; 0.05 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Aud. Red. Spol.; 8.55 Konc. dnia; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Muzyka operowa; 10.50 „Miasto" odc. 2 pow.; 11.10 „ABC ekonomii"; 11.25 Piosenki i mel. filmowe; 12.30 Kultura pilnie poszukiwana; 14 Muz. franc.; 14.30 „List ze Śląska"; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Muz. ludowa różnych narodów Azji; 15.30 Dla dzieci odc. 11 pow. pt. „Kapitan Tornado"; 16.05 Felieton Red. Spol.; 17.50 Audycja sportowa „Chodzi o bezcenny skarb — ludzkie życie"; 18.20 Wielkop. aktualn. turyst.; 18.25 „Archibald i przemytnicy"; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności"; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Odtworzenie Konc. Symf. Państw. Filharmonii im. K. Szymanowskiego w Krakowie; 21.42 Muz. tan.; 22.05 „Tyran" słuch.; 23.05 „W jazzowej piwnicy"; 23.25 „Reportaż z drugiego dnia IV Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu".

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 6.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.12, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 16.15 22 lekcja jęz. ang.; 16.45 Transmisja TV ze Stadionu w Pradze czeskiej (Praga); 17.40 „Miś z okienka"; 17.55 „Flip i Flap" w filmie pt. „Synowie pustyni"; 18.45 „Tramp" (Gdańsk); 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 — „Przyjęta oferta"; 20.15 Festiwal piosenki w Opolu; 21.10 W przerwie Festiwalu „10 minut recenzji" — przed kamerą W. Żukrowski; ok. 22.15 Dziennik; 22.25 Wianki na Wiśle — relacja filmowa — (W-wa).

SOBOTA: 10 „Cytrynowy drops" — film fab. prod. USA (l. 16); 15.20 22 lekcja jęz. rosyjskiego; 15.45 Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 16 Program tygodnia; 16.15 Film krótkometrażowy; 16.30 „Festyn morski" — transm. z Centralnych Uroczystości „Dni Morza" w Pucku; 18 Film z serii „Bonanza"; 18.50 „Po szóstej" — młodzieżowy klub TV; 19.20 Dobranoc i Monitor; 20 Echo Tygodnia; 20.15 Festiwal piosenki w Opolu; ok. 21.10 Dziennik TV; 22.15 Wiadom. sport.; 22.25 „Cytrynowy drops" — fab. film prod. USA (l. 16).

Zastrzega się prawo zmian w programie.